

Sławomir Bralewski

"Stosunki papieża Grzegorza Wielkiego z dworem cesarskim i administracją bizantyńską", Teresa Wolińska, Piotrków Trybunalski 1998 : [recenzja]

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 3, 302-306

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wreszcie ostatni, rozdział VII przedstawia działalność naukowo-wydawniczą CAW. Zaprezentowane tu zostały wydawnictwa archiwalne i instrukcje dotyczące postępowania z wojskowymi materiałami archiwalnymi.

W zakończeniu książki autorka przeprowadza rekapitulację sformułowanych we wstępie zamierzeń i celów pracy. Przede wszystkim zaś podejmuje, z dobrym skutkiem próbę rzetelnej oceny i zbilansowania osiemdziesięciu lat istnienia wojskowej służby archiwalnej w Polsce.

Dr Wanda Krystyna Roman z powodzeniem zrealizowała niełatwe zadanie opisanie dziejów archiwistyki wojskowej. Podkreślić należy zachowanie przez autorkę odpowiedniego dystansu do opisywanych problemów i wydarzeń, do wykorzystanych w książce nie tylko źródeł i obszernej literatury, ale również licznie zebranych relacji i wspomnień. Ponadto jest to pozycja spełniająca także funkcję znakomitego przewodnika po źródłach dotyczących polskiej historii wojskowej XX wieku i archiwach, w których te źródła są przechowywane.

Przedstawienie tematu ładnym i komunikatywnym językiem, w sposób ciekawy, a niekiedy wręcz fascynujący, wszystko to sprawia, że publikacja warta jest polecenia nie tylko zainteresowanym historią wojskowości i wąską problematyką archiwistyki wojskowej. O jej wartości świadczy fakt, że szybko znika z półek księgarskich, znajdując liczne grono czytelników.

Na zakończenie wypada wyrazić nadzieję, że książka dr Wandy Krystyny Roman znajdzie również uznanie i czytelników w środowisku naszej Uczelni.

Wanda Krystyna Roman, Centralne Archiwum Wojskowe 1918-1998. *Tradycje, historia, współczesność służby archiwalnej Wojska Polskiego*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1999, ss. 244 + zał. i zdjęcia.

Teresa Wolińska, *Stosunki papieża Grzegorza Wielkiego z dworem cesarskim i administracją bizantyńską*, Piotrków Trybunalski 1998, Wydawnictwo Filii Kieleckiej WSP, ss. 272.

Papież Grzegorz I (540-604) zajmuje wyjątkowe miejsce w historii papiestwa. Wyniesiony na ołtarze jest jednym z dwu zaledwie papieży, którym nadano przydomek Wielki. Pierwszy mnich na tronie biskupim Rzymu, uważany za jednego z ojców zachodniego monastycyzmu, inicjator chrystianizacji Anglii, Ojciec Kościoła zaliczony w poczet jego Doktorów bronił prymatu biskupa Rzymu w Kościele występując przeciwko tytułowi biskupa ekumenicznego przyjętego przez patriarchę Konstantynopola. To od niego począwszy papieże posługiwali się tytułem *servus servorum Dei* (sługa sług Bożych). Nic też dziwnego, że Grzegorzowi Wielkiemu poświęcono już ponad pięć tysięcy różnorodnych publikacji. Brakuje jednak pracy koncentrującej się na zagadnieniach omawianych w niniejszej rozprawie, która tym samym wypełnia lukę nie tylko w literaturze polskiej, lecz także zagranicznej.

Książka składa z pięciu rozdziałów. Pierwszy z nich zatytułowany: *Grzegorz Wielki na tle swojej epoki* (ss.21-44) poświęcony został jego biografii ukazanej na

tle różnorodnych wydarzeń politycznych rzutujących na relacje między papieżem a cesarstwem, biskupami stolicami Rzymu i Konstantynopola czy papieżem a barbarzyńskim Zachodem. Znalazło się tu też miejsce na przedstawienie najważniejszych informacji na temat spuścizny literackiej Grzegorza. Zdaniem Autorki otrzymał on wykształcenie „na stosunkowo wysokim poziomie”, bowiem posługiwał się poprawną łaciną, znał się na prawie i dość dobrze orientował się w piśmiennictwie łacińskich Ojców Kościoła. Autorka dowodzi także, że przemiany polityczne przełomu VI i VII wieku, które doprowadziły do powstania państw longobardzkich na Półwyspie Apenińskim postawiły przed papieżami nowe wyzwania, znaleźli się bowiem pomiędzy dwoma siłami politycznymi: cesarstwem i Longobardami. Mimo, że władza papieża ograniczała się wówczas do terytorium Italii nie zagarniętego przez Longobardów, pozycja biskupów Rzymu umacniała się, gdyż wobec słabości Bizancjum, jawili się jako jedyna realna siła zdolna ochronić mieszkańców Italii, tak przed najazdami zewnętrznymi, jak i przed samowolą i zdzierstwami urzędników cesarskich. Tak więc papieże stopniowo zaczęli wypełniać zadania przynależne administracji państwowej. Pojawienie się nowych ludów wewnątrz dawnego cesarstwa spowodowało zaś konieczność prowadzenia wśród nich akcji misyjnej, która szybko przekroczyła granice imperium, a to doprowadziło, zdaniem Autorki, do rozszerzenia wpływów papieża na kolejne kraje Zachodu, a w konsekwencji do usamodzielnienia się papieża wobec Bizancjum.

W rozdziale II pt.: *Grzegorz w roli apokryzjariusza papieskiego w Konstantynopolu* (ss.45-76) Autorka wyjaśniła najpierw, że biskupi Rzymu od czasów papieża Leona I Wielkiego (440-460) wysyłali na dwór cesarski w Konstantynopolu swych stałych przedstawicieli, których nazywano z grecka apokryzjariuszami lub po łacinie *responalis*. Przedstawiła następnie rolę jaką wypełniali oni w stolicy cesarstwa bizantyńskiego wskazując, że był to często początek ich dalszej kariery duchownej i politycznej zwieńczonej nie rzadko sakrą biskupa Rzymu. Po czym zajęła się apokryzjariatem Grzegorza wskazując na szereg ważnych jej zdaniami kwestii. Tak więc podkreśla Autorka, że Grzegorz był dobrze przygotowany do wypełnienia powierzonej mu misji, na co składały się staranne wykształcenie, znajomość prawa oraz doświadczenie nabyte w cywilnej służbie państwowej. Jej zdaniem wysłany został do Konstantynopola, jako diakon i pozostał nim do końca swej misji, wbrew poglądom niektórych badaczy jakoby był wówczas archidiakonem. Wolińska jest przekonana także o znajomości greki przez Grzegorza, przynajmniej w stopniu biernym, choć sam papież twierdził, że jej nie znał (s.48). Autorka poświęca też sporo uwagi zadaniom jakie Grzegorz otrzymał od papieża Pelagiusza II (579-590), dowodząc, że najważniejszym z nich było pozyskanie pomocy finansowej i militarnej dla Italii wobec narastającego zagrożenia ze strony Longobardów. W przekonaniu Wolińskiej Grzegorz zwalczając herezję starał się szerzyć przekonanie, że „jedyną prawdziwą wykładnię wiary daje Kościół rzymski”, przy czym nie zawahał się nawet przeciwstawić w sprawach wiary Eutykiosowi, ówczesnemu patriarsze Konstantynopola (552-565, 577-582) w publicznej dyspucie przed obliczem cesarza Tyberiusza I Konstantyna(578-582). Autorka podkreśla, że jego kontakty z dworem cesar-

skim, czy urzędnikami były przemyślane, a grono znajomych starannie dobrane, bowiem „Grzegorz nawiązywał kontakty niemal wyłącznie z osobami mającymi poważne wpływy polityczne”, licząc na wsparcie przez nich podejmowanych przez niego działań. W końcu Autorka zwraca uwagę, że w czasie pobytu Grzegorza w Konstantynopolu wzrasta jego niechęć do Bizancjum, co nie mogło służyć dobrym kontaktom z dworem cesarskim. Trzeba przy tym podkreślić, że w każdym z omawianych problemów Wolińska zajmuje własne stanowisko, niejednokrotnie podejmując polemikę z renomowanymi znawcami przedmiotu.

W rozdziale III zatytułowanym: *Stosunki Grzegorza Wielkiego z cesarzami i cesarzowymi Bizancjum* (ss.77-137) Autorka wyróżniła dwa okresy, pierwszy przypadający na czas pobytu Grzegorza w stolicy cesarstwa, słabo znany z powodu braku źródeł i drugi przypadający na czas jego pontyfikatu, o wiele lepiej naświetlony w materiale źródłowym. Nic też dziwnego, że skupiła się przede wszystkim na ukazaniu relacji między papieżem Grzegorzem a cesarzami Maurycjuszem (582-602) i Fokasem (602-610) panującymi w czasie jego pontyfikatu. Szczególnie dużo miejsca poświęciła licznym sporom, które poróżniły Grzegorza z Maurycjuszem. Autorka wykazała, że dążenia papieża do likwidacji schizm, herezji czy zwykłych odrębności w Kościele nie zawsze znajdowały zrozumienie cesarza, „któremu najmniej było potrzebne mnożenie konfliktów w i tak poważnie zagrożonym państwie” (s.92). Natomiast konflikt z patriarchą Konstantynopola o prawo używania tytułu biskupa ekumenicznego nie znalazł pozytywnego dla papieża rozstrzygnięcia, wobec postawy cesarza, który prowadząc politykę uniwersalistyczną, uważał za całkowicie naturalne, że biskup jego stolicy nosi przydomek „powszechny” (s.96). Poważne napięcia między Grzegorzem a Maurycjuszem narosły też wokół edyktu cesarskiego zabraniającego wstępowania do klasztoru osobom będącym w służbie publicznej lub służącym w armii czy wokół sporów o obsadę tronów biskupich. Szczególne miejsce we wzajemnych stosunkach papieża z cesarzem zajmował konflikt dotyczący obrony Italii przed Longobardami, gdyż Grzegorz oceniał zaangażowanie cesarza w tej sprawie za niewystarczające. W trosce o los jej mieszkańców wynegocjował nawet, wbrew stanowisku Maurycjusza, pokój z najeźdźcą, co stało się przyczyną najostrejszego z wszystkich pozostałych konfliktu między cesarzem a papieżem, który, zdaniem Autorki, miał bardzo mało zrozumienia dla globalnych interesów i potrzeb państwa. W przekonaniu Wolińskiej cieniem na pontyfikacie papieża kładzie się jego niezwykle przychylna reakcja na przewrót dworski, w wyniku którego obalono cesarza Maurycjusza, mordując go wraz z rodziną, a do władzy doszedł Fokas. Postawa cesarza świadczy o głębokiej niechęci Grzegorza do Maurycjusza.

Rozdział IV pt.: *Kontakty Grzegorza Wielkiego z urzędnikami cesarskimi* (ss.138-208) poświęcony został głównie relacjom Grzegorza z egzarchami raweńskimi (Smaragdem, Romanem i Kallinikiem) i innymi wysokimi urzędnikami na terenie Italii, Sycylii, czy Sardynii, a także z tymi sprawującymi swe funkcje na dworze cesarskim oraz administracją cesarską w Afryce, Hiszpanii, czy Illyricum. Zajęła się więc Wolińska problematyką dotychczas pomijaną w literaturze, albo też traktowaną jako drugorzędny problem badawczy. Wśród różnorodnych spraw poru-

szanych przez Grzegorza w korespondencji z urzędnikami, jakie udało się Autorce wyodrębnić, na czoło wysuwała się obrona ludności Italii zarówno przed barbarzyńcami jak i przed wyzyskiem ze strony cesarstwa oraz zabiegi o dobro Kościoła i czystość religii. Tak więc angażował się Grzegorz w konflikt zbrojny z Longobardami czy to wspierając obronę Italii, czy też zabiegając o podpisanie pokoju. Prosił urzędników o pomoc w zwalczaniu schizm, herezji i resztek pogaństwa. Bronił pokrzywdzonych zarówno przez osoby prywatne, jak i urzędników państwowych. Zdąrzyło się, że udzielał pomocy cesarskim urzędnikom. Zabiegał o obsadzanie oddanymi sobie ludźmi tronów biskupich na Zachodzie. Interweniował, gdy władze świeckie samowolnie pozbawiały duchownych ich tronów biskupich, czy gdy dochodziło do konfliktów między duchownymi a świeckimi. Troszczył się o zaopatrzenie Rzymu w żywność, a także o wygląd Miasta.

W Rozdziale V zatytułowanym: *Apokryfariusze Grzegorza Wielkiego w Konstantynopolu* (ss.209-262) Autorka zajęła się problemem do tej pory należycie nie opracowanym. Skupiła się na działalności czterech przedstawicieli Grzegorza nad Bosforem w ciągu 14 lat jego pontyfikatu, a więc Honorata, Sabiniana, Anatoliusza i Bonifacjusza. Grzegorz powierzał im różnorakie zadania, jednak do najważniejszych należało zbieranie informacji o poglądach cesarza na sprawy będące przedmiotem zainteresowania biskupa Rzymu, o nastrojach na dworze, czy nawet o obyczajach panujących w Kościele wschodnim. Mieli oni także bronić stanowiska papieża, bronić go samego przed oskarżeniami pojawiającymi się na dworze, krótko mówiąc reprezentować papieża w stolicy cesarstwa.

W *Podsumowaniu* (ss.232-234) Autorka jeszcze raz podkreśla, że wśród wielu spraw, które były przedmiotem zainteresowania Grzegorza w jego relacjach z Bizancjum wysuwa się na czoło kwestia tytułu patriarchy ekumenicznego, wojna z Longobardami, schizmy i herezje w Kościele oraz nadużycia urzędników. Wokół tych spraw doszło do kryzysu w relacjach między papieżem, a cesarskim dworem, zdaniem Autorki nieuniknionego, bowiem „ani papież, ani cesarz nie mogli postąpić inaczej niż postąpili”. Niemniej systematycznie wzrastała niechęć Grzegorza do cesarza Maurycjusza, wynikająca „ze stronniczej i bardzo niesprawiedliwej oceny tego władcy”. W przekonaniu Wolińskiej papież dobrze orientował się w wydarzeniach do jakich doszło w Konstantynopolu w 602 roku, jak i w tym, „co reprezentuje sobą nowy cesarz” Fokas.

Na koniec Autorka podkreśla, że wpływy polityczne papieżstwa w czasach Grzegorza są zazwyczaj przeceniane. Mimo niewątpliwego podniesienia autorytetu biskupa Rzymu za pontyfikatu Grzegorza, „jego realny wpływ na decyzje podejmowane w Konstantynopolu był niewielki”.

Pracę zamyka *Bibliografia* uwzględniająca bogaty zestaw źródeł i aż 285 pozycji z literatury przedmiotu. Warto też zwrócić uwagę, iż rozprawa T.Wolińskiej, poprzedzona została przedmową zatytułowaną: *Bizantynologia w Uniwersytecie Łódzkim* napisaną przez Waldemara Cerana, w której ukazał on etapy rozwoju badań nad dziejami Bizancjum w Polsce, szczególnie wiele uwagi poświęcając prężnie rozwijającemu się ośrodkowi łódzkiemu, który podjął ostatnio współpracę z Filią

kieleckiej WSP w Piotrkowie Trybunalskim.

Recenzowana książka została opracowana niezwykle starannie. Autorka oparła stawiane przez siebie tezy na szerokiej bazie źródłowej, odwołując się przy tym do różnorodnych opinii badaczy, czego najlepszym świadectwem są przypisy, może nawet za bardzo rozbudowane. Trzeba przy tym podkreślić, że śmiało formułuje własne stanowisko w wielu wspomnianych już kwestiach, nie unikając konfrontacji z uznanymi już autorytetami naukowymi. Recenzowana praca stanowi wnikliwe studium relacji papieża Grzegorza Wielkiego z bizantyńskim dworem cesarskim i tamtejszym środowiskiem urzędniczym i jako taka wypełnia lukę w bardzo bogatej już przecież literaturze naukowej poświęconej działalności tego papieża.

Stawomir Bralewski

Archiwa państwowe w Polsce: przewodnik po zasobach, red. A. Biernat, A. Laszuk, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych – Centralny Ośrodek Informacji Archiwalnej, Wydawnictwo DiG, wyd. I, Warszawa 1998, ss. 542.

Liczne kwerendy archiwalne, często prowadzone w odległych od miejsca zamieszkania ośrodkach nastroczają wiele problemów związanych z sytuacją finansową polskich badaczy. Uzyskanie drogą telefoniczną lub pocztową podstawowych informacji także nie jest najprostsze, poza tym zajmuje wiele czasu. Nie zawsze możliwe jest także dotarcie do publikowanych inwentarzy lub opisów zasobów zwłaszcza małych archiwów. Praca zbiorowa pod redakcją Andrzeja Biernata i Anny Laszuk opublikowana w warszawskim wydawnictwie DiG wychodzi naprzeciw potrzebom osób borykających się z tego typu problemami.

Jak zostało powiedziane we wstępie publikacji przewodnik ten obejmuje jedynie sieć archiwów państwowych podporządkowanych Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych. W jej skład wchodzi 3 archiwa o charakterze centralnym, tj. Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Akt Nowych i Archiwum Dokumentacji Mechanicznej. Ponadto 28 archiwów państwowych gromadzących zbiory z terenu jednego lub więcej dawnych województw oraz 57 oddziałów zamiejscowych. Według stanu z końca 1997 r archiwa te skupiają blisko 61 500 zespołów.

Przewodnik ten skonstruowany jest według określonego schematu. Nazwie archiwum towarzyszy adres i wykaz oddziałów zamiejscowych jeśli takowe występują. Niżej zamieszczone są informacje dotyczące pracowni naukowych (czas i godziny otwarcia; możliwości wykonywania reprografii) oraz biblioteki (zasób, sposób udostępniania). Kolejna grupa danych dotyczy dziejów archiwum, aktualnego terenu i zakresu działania, a także granic chronologicznych zasobu i jego wielkości (dane z 1997 r). Następnie przedstawiona jest charakterystyka zasobu. Polega ona na przyporządkowaniu poszczególnych zespołów do konkretnych typów zbiorów archiwalnych: administracja ogólna – państwowa i samorządowa, administracja specjalna i instytucje kontrolne (np. konsulaty, urzędy leśne), instytucje wymiaru